

Masia, Dym

(Chciałabym by odnaleźć mnie w nim...)

Jak dym snują się te dźwięki w mojej głowie,
Jak dym tworzą kształty.
Ja w nim się uspokoję, z nim położę.
Odnajdę się na szlaku nie przetartym.

Duszno mi, to ten stan błogości
Kiedy to co się śni jest ważniejsze od rzeczywistości.
Jeden z tych dni, w których ciężkie powietrze
Mnie rozleniwia- odpoczywam nareszcie.

Ulatuje, znikam za horyzontem gdzieś.
Coś co czuję nie do opisanie jest.
Jak dym się snuje moja niepoliczalna część.
Jakoś na duszy duszno dzisiaj, więc wypuszczam ją na chwilę gdzieś.

Jak dym snują się te dźwięki w mojej głowie,
Jak dym tworzą kształty.
Ja w nim się uspokoję, z nim położę.
Odnajdę się na szlaku nie przetartym.

Przydymione miasto, ciężkie chmury,
Obce mi struktury chodzące i krzyczące bzdury.
Mi przydymiło serce, mnie zamknęły mury.
Zadymiony dźwięk ponury, oczy które patrzą z góry...

Ja się snuję, unoszę jak dym.
Chciałabym, latałabym, nie spałabym.
Ja się snuję, unoszę jak dym...
Chciałabym by znaleźli mnie w nim 2x

Jak dym snują się te dźwięki w mojej głowie,
Jak dym tworzą kształty.
Ja w nim się uspokoję, z nim położę.
Odnajdę się na szlaku nie przetartym.